

Turek, Waldemar Jan

Kompendium katolickiej nauki społecznej : patrystyczne aspekty pojęcia pracy ludzkiej

Studia Płockie 33, 41-50

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Waldemar Jan Turek

KOMPENDIUM KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ: patrystyczne aspekty pojęcia pracy ludzkiej

Wstęp

„Ojcowie Kościoła nigdy nie traktują pracy jako *opus servile* – jak to było natomiast ujęte w kulturze im współczesnej – ale zawsze jako *opus humanum*, i dążą do respektowania wszystkich jej form”¹. Tym syntetycznym zdaniem autorzy *Compendio della Dottrina Sociale della Chiesa* wprowadzają część Dokumentu poświęconą ciągle aktualnym zagadnieniom pracy ludzkiej.

Wskazują następnie istotową różnicę, istniejącą między pojęciem pracy w kulturze pogańskiej i tym, które zostało wypracowane przez chrześcijaństwo epoki patrystycznej. Chodzi o dosyć złożoną problematykę, w której nietrudno o ryzyko uproszczeń, również dlatego, że w epoce starożytnej, zarówno grecko-rzymskiej jak i chrześcijańskiej, można wyróżnić różne formy pracy wykonywanej przez zróżnicowane grupy społeczne. Liczne też były teoretyczne ujęcia zagadnienia sensu, celu i znaczenia *opus humanum*.

1. Pojęcie pracy: rozwój od okresu klasycznego do patrystycznego

Już w Grecji klasycznej rozróżniano pracę indywidualną i grupową: pierwsza była wykonywana przede wszystkim przez osoby wolne, druga natomiast albo przez osoby cieszące się wolnością (np. gdy chodziło o pracę na roli) albo przez

¹ *Compendio della Dottrina Sociale della Chiesa*, Città del Vaticano 2004 (odtąd: *Kompendium*), n. 265. Bardzo oczekiwana synteza katolickiej nauki społecznej została opracowana przez Papieską Radę *Iustitia et Pax* i opublikowana w 2004 r. Autorzy zadedykowali dzieło Janowi Pawłowi II, „Nauczycielowi nauki społecznej, ewangelicznemu świadkowi sprawiedliwości i pokoju”. Niniejszy artykuł jest polską wersją, nieco zmodyfikowaną, opracowania: W. Turek, *Bonus operarius manus Christi est. Aspetti patristici del lavoro*, w: P. Carlotti – M. Toso (a cura di), *Per un umanesimo degno dell'amore. Il „Compendio della Dottrina sociale della Chiesa” (= Biblioteca di Scienze Religiose, 191), Roma 2005, s. 215-226.*

niewolników (np. kiedy budowano struktury o charakterze militarnym, mosty, drogi...). W systemie polityczno-społecznym wypracowanym w Atenach niektóre zawody były wykonywane głównie przez niewolników i cudzoziemców; pierwsi wykonywali najcięższe i najbardziej upokarzające prace.

Jeśli weźmiemy pod uwagę rzymskie społeczeństwo antyczne, trzeba zwrócić uwagę przede wszystkim na częste interwencje ze strony państwa w procesy, które dotyczyły życia poszczególnych klas społecznych i – konsekwentnie – w sprawy dotyczące pracy. Wojny prowadzone w różnych częściach Cesarstwa powodowały systematyczny wzrost niewolników; niewolnicza siła robocza zaczęła, z biegiem czasu, przewyższać możliwości ludzi wolnych. Wśród samych niewolników istniał dosyć jasny podział na różne grupy, według typu działalności. Istniały także, choć raczej rzadko, pewne formy wolnej albo pół-wolnej pracy. Trzeba też dodać, że „w środowisku wiejskim praca niewolnicza była zastępowana sukcesywnie przez osadników; pracowali oni na ziemi nie będącej ich własnością, płacili kontrybuty i byli związani z terenem, który uprawiali”².

Podejście niektórych myślicieli starożytnych w odniesieniu do pracy ręcznej było, przynajmniej w jakiejś mierze, ambiwalentne. Ksenofontes, Izokrates i Cyceeron krytykują, z jednej strony, pracę fizyczną, z drugiej zaś, chwałą wysiłek podejmowany na polu, który umacnia ciało i ducha; co więcej, traktują go jako nieodzowny dla dobra ludzkości. Zresztą myśl klasyczna nigdy nie traktowała pracy fizycznej jako czegoś w samym sobie negatywnego. Jest ona jednak krytykowana, gdy niszczy ciało ludzkie podporządkowując je nieznośnym ciężarom, wyczerpuje ducha i nie zostawia czasu dla przyjaźni, rodziny i życia towarzyskiego³.

Kontekst społeczny okresu patrystycznego ukazuje wyraźną nierówność między robotnikiem i pracodawcą; pierwszy potrzebuje środków do życia, drugi ofiaruje mu pracę, ale chce też oczywiście zarobić. Pisarze chrześcijańscy, bardzo otwarci na kwestie życia codziennego, nie mogli nie interweniować w kwestie natury społecznej. Nie możemy jednak szukać w ich pismach komentarzy i teorii ekonomii, mechanizmów produkcji, tematów ściśle dotyczących natury i znaczenia pracy. Innymi słowy, pisarze starożytności chrześcijańskiej nie przedstawiają w sensie ścisłym „katolickiej nauki społecznej”, nawet jeśli podejmują, korzystając z wielu nadarzających się okazji i znajdując się niekiedy w konieczności, wiele kwestii odnoszących się do życia całej społeczności. Ich myśl w odniesieniu do pracy obejmuje m.in. niektóre zasady o charakterze moralnym, które mają obowiązywać w relacjach między pracownikiem i pracodawcą.

W opracowywaniu tego typu wskazówek autorzy okresu patrystycznego odwołują się często do tekstów biblijnych⁴, które wyrażają godność pracy we wszyst-

² Por. Lavoro, w: *L'universale. La Grande Enciclopedia Tematica*, 16. Antichità classica, 1, Milano 2003, kol. 768.

³ Por. C. Munier, Lavoro, w: A. di Berardino (a cura di), *Dizionario Patristico e di Antichità Cristiane*, 1, Casale Monferrato 1983, kol. 1913.

⁴ Biblia jest dla autorów okresu patrystycznego podstawą każdego pogłębienia wiary, pewnym przedłużeniem autorytetu Boskiego objawionego w Jezusie Chrystusie. Myśl teologicz-

kich jej formach. Niektóre z nich, zawarte w pierwszej księdze Pisma Świętego, otrzymują szczególne znaczenie.

Księga Rodzaju opisuje początki historii ludzkiej i przedstawia Boga jako pracownika: „A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął” (Rdz 2,2). Ta sama Księga przytacza słowa Boga skierowane do człowieka zaraz po jego stworzeniu: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (tamże 1,28). Jeszcze przed upadkiem człowieka, Bóg „wziął... człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (tamże 2,15); tekst wyraźnie ukazuje zadanie pracy powierzone przez Stworzyciela człowiekowi.

Księga Wyjścia zawiera słowa wypowiedziane przez Boga do narodu izraelskiego: „Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci Pana, Boga twego” (20,8-10). Odpoczynek szabatowy otrzymuje zarówno w Biblii jak i tradycji patrystycznej szczególne znaczenie, ponieważ pozwala ludziom przeżywać na nowo dzieła Boże i dostrzegać samych siebie jako owoc Jego pracy.

Stary Testament, który ukazuje niezwykle piękno misji powierzonej przez Boga człowiekowi, krytykuje w sposób bardzo zdecydowany postawy, które przyjmują jedni przeciwko drugim właśnie w dziedzinie pracy. Teksty, broniąc sprawiedliwości, potępiają wyzysk pracownika: „Biada temu, który fałszem buduje swój dom, pomijając sprawiedliwość, a swoje wysokie komnaty – bezprawiem; który każe swemu współziomkowi pracować darmo i nie oddaje mu jego zarobku” (Jr 22,13).

Nowy Testament rozwija niektóre idee w dziedzinie myśli społecznej i, w sposób szczególny, w zakresie odnoszącym się bezpośrednio do pracy. Sam Jezus „stając się podobnym do nas we wszystkim, poświęcił większą część lat swojego życia pracy ręcznej, w zakładzie stolarskim”⁵ (por. Mt 13,55; Mk 6,3). Jezus krytykuje w swoim nauczaniu postawę złego i gnuśnego sługi, który ukrywa swój talent w ziemi (por. Mt 25,14-30) i chwali sługę, którego pan, gdy wraca, zastaje przy powierzonej mu czynności (por. Mt 24,46).

Pierwsi uczniowie zostają powoływani przez Jezusa w momencie wykonywania pracy: „Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami” (Mk 1,16). Dzieje Apostolskie ukazują Pawła, który dzięki swej pracy cieszy się niezależnością ekonomiczną. Apostoł, przybywszy do Koryntu, udał się do Akwili i jego żony Pryscylli: „Przyszedł do nich, a ponieważ znał to samo rzemiosło, zamieszkał u nich i pracował; zajmował się wyrobem namiotów” (18,2-3). Apostoł pisze:

na pisarzy okresu patrystycznego opiera się bardzo mocno na Piśmie Świętym; por. B. Studer, *La riflessione teologica nella Chiesa imperiale (sec. IV e V)* (= *Sussidi Patristici*, 4), Roma 1989, s. 195-196.

⁵ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, n. 6, AAS 73 (1981), s. 591.

„Zachęcam was jedynie, bracia, abyście coraz bardziej się doskonalili i starali zachować spokój, spełniać własne obowiązki i pracować własnymi rękami, jak to wam nakazaliśmy” (1 Tes 4,11).

Apostoł ukazujący tutaj związek między pokojem i pracą⁶, ma na uwadze, być może, niektóre nadużycia zwalczane w Drugim Liście do Tesaloniczan. Wyrażenie „własnymi rękami” należy interpretować w kontekście, o którym była już mowa; w ważniejszych miastach greckich praca ręczna była wykonywana przez niewolników. Tekst świadczy „o pochodzeniu społecznym wielu chrześcijan tesaloniczan i sprawia, że zachęta Pawła staje się jeszcze bardziej niesłychana, wyrażająca nową mentalność, którą on propaguje”⁷. Apostoł podaje nawet pewną regułę odnoszącą się do pracy: „Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: Kto nie chce pracować, niech też nie je!” (2 Tes 3,10).

Chrześcijanie pierwszych wieków, korzystając z bogatego nauczania biblijnego na temat pracy, starali się podać właściwe jej pojęcie w nowym kontekście społecznym, w którym następowały szybkie i znaczące zmiany. Dużo chrześcijan pierwszych trzech wieków wywodziło się z klas niższych, a nawet z niewolników. W pismach Tertuliana znajduje się interesujący opis zawodów chrześcijan przełomu II i III w.: „Mieszkamy na tym świecie razem i nie gardzimy forum, nie gardzimy targowiskiem, używamy kąpeli, chodzimy do waszych magazynów, warsztatów, hoteli, oglądamy wasze targi i cały ruch handlowy. Spotykamy się razem z wami na okrętach, razem odbywamy służbę wojskową, razem uprawiamy rolę i razem prowadzimy handel. Dlatego jest między nami wymiana, bo sztukę naszą i pracę oddajemy na wasz użytek. Jak więc my, którzy wśród was i z was żyjemy, mamy być dla waszych interesów nieużyteczni, tego nie pojmuję”⁸.

Można przypuszczać, że Tertulian broniąc chrześcijan przed zarzutami ze strony społeczności pogańskiej i ukazując styl życia wyznawców religii chrześcijańskiej, w sposób szczególny pracowitość, wyróżnia najbardziej popularne wśród chrześcijan zawody marynarza, żołnierza, rolnika i kupca. Ten sam pisarz pyta: „Ale za inne jeszcze przestępstwa nas oskarżają: powiadają mianowicie, że w życiu społecznym jesteśmy nieużytecznymi. Jak to? Mogą takimi być ludzie razem z wami żyjący, mający taki sam sposób życia i ubioru, te same sprzęty i te same potrzeby życiowe?”⁹.

Również Augustyn¹⁰ mówiąc o pracy ludzkiej koncentruje się na aspektach moralnych, rozwijając niektóre elementy świadczące o znaczącym postępie w na-

⁶ Podobnie czyni w 2 Tes 3,12: „Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli”.

⁷ C. Buzzetti, *Prima Lettera ai Tessalonesi*, w: AA. VV., *Le Lettere di Paolo*, Genova 1996², s. 201.

⁸ Tertulian, *Apologetyk* 42,2-3, ed. E. Dekkers, CCL 1, Turnhout 1954, s. 157, tł. J. Sajdak, POK 20, Poznań 1947, s. 171-172.

⁹ Tamże 42,1, CCL 1, s. 156-157, POK 20, s. 171.

¹⁰ Por. A.-G. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna* (tytuł oryginału: *La vie quotidienne en Afrique du Nord au temps de saint Augustin*, Paris 1979), tł. M. Stafiej-Wróblewska – E. Sieradzińska, Warszawa 1989, zwłaszcza s. 53-57.

uce chrześcijańskiej w odniesieniu do zagadnienia aktywności ludzkiej. Biskup Hippony podkreśla przede wszystkim fakt, że praca ludzka nie jest jakimś wyborem, ale przykazaniem Bożym. Każdy człowiek ma obowiązek pracować na własne utrzymanie; odnosi się to nawet do zakonników, którzy muszą uwzględnić w ich dziennym rozkładzie zajęć potrzebę równowagi między działalnością fizyczną i kontemplacją. Augustyn przeprowadzając dosyć szczegółową i obszerną egzegezę wspomnianego fragmentu Listu pawłowego: „Kto nie chce pracować, niech też nie je!” (2 Tes 3,10), wyjaśnia: „Zacniemy zatem przez wykazanie, że święty Apostoł wymaga od sług Bożych, aby ćwiczyli się w pracy ręcznej. Ma ona na celu otrzymanie wynagrodzenia duchowe i sprawia też, że nie trzeba zależeć od kogoś w dziedzinie odżywiania się i ubioru, jeśli tego typu rzeczy otrzymujemy dzięki własnej aktywności”¹¹.

Augustyn wypowiada się jako ekspert w dziedzinie rolnictwa, wykazuje znajomość sprzętu koniecznego do pracy, praw przyrody, rodzajów ziarna. Prawie jakby sam był rolnikiem, mówi o niebezpieczeństwie gradu, suszy i ulewy zapowiadanej przez chmury: „Być może to jest właśnie deszcz, który was cieszy. Nie byłoby motywu wytłumaczenia wam praw naszymi słowami, jeśli Bóg nie zakryłby chmurami symboliki nieba Pisma Świętego. Jeśli zatem zakrywa On niebo chmurami, czyni to, by przygotować deszcz, który nawilży ziemię”¹². Deszcz jest tu traktowany jako dar nieba, za który biskup dziękuje wraz ze swoim ludem Bogu; zauważa następnie, że *pluvia* jest zarówno dla pogan jak i chrześcijan.

Bliskość świata rolniczego pozwala Augustynowi zapytać: „Jakież jest bowiem większe i cudowniejsze widowisko, kiedy rozum ludzki może niejako porozmawiać z przyrodą, niż kiedy zasiałszy nasienie, zasadziwszy sadzonki, albo młode siewki, zaszczepiwszy drzewka, zapytuje się, jakaż to siła tkwi w korzeniach i sadzonkach; co ona potrafi a czego nie?”¹³. W innym tekście Augustyn ukazuje rolnika jako przykład do naśladowania: „Kiedy rolnik czasami idzie za pługiem, nie sie nasienie, czy czasem nie przeraża go zimny wiatr i deszcz? Patrzy w niebo, widzi, że jest smutne, lęka się zimna, a jednak idzie naprzód i sieje. Lęka się bowiem, że zwracając uwagę na czas smutny, i czekając na pogodny dzień, straci odpowiedni czas, i nie będzie mógł zebrać”¹⁴.

Cztery pory roku i poszczególne prace w nich wykonywane, wszystko to co dzieje się w przyrodzie, znajduje znaczące echo w kazaniach i pismach św. Augustyna. Można nawet mówić o hymnie wyśpiewanym na cześć pracy ludzkiej w poszczególnych dziełach biskupa Hippony, ukazującego w sposób bardzo wyraźny jak praca stanowi część egzystencji ludzkiej i jak pomaga człowiekowi realizować jego wzniosłe powołanie.

¹¹ Augustyn, O pracy mnichów 3,4, NBA 7/2, Roma 2001, s. 526-528.

¹² Tenże, Objasnienia Psalmów 146,15, NBA 28, Roma 1977, s. 790.

¹³ Tenże, Dosłowny wykład Księgi Rodzaju 8,8,16, NBA 9/2, Roma 1989, s. 408, tł. za: A.-G. Hamman, *Życie codzienne*, s. 52.

¹⁴ Tenże, Objasnienia Psalmów 125,13, NBA 28, s. 132, tł. za: A.-G. Hamman, *Życie codzienne*, s. 53.

2. Motywy pracy ludzkiej w Kompendium Katolickiej Nauki Społecznej: aspekty patrystyczne

Kompendium katolickiej nauki społecznej opracowane na polecenie Jana Pawła II, „aby wyłożyć w sposób syntetyczny, ale wyczerpujący, nauczanie społeczne Kościoła”¹⁵, nie może nie odwoływać się do bogatej myśli pisarzy epoki patrystycznej, tak bardzo wrażliwych na potrzeby człowieka w jego codziennym posługiwaniu. Z indeksu cytowanych w dziele tekstów łatwo można się zorientować, że autorzy *Kompendium* odwołują się do pism Augustyna, Ambrożego, Atanazego Wielkiego, Bazylego Wielkiego, Klemensa Aleksandryjskiego, Hermasa, Jana Chryzostoma, Grzegorza Wielkiego, Grzegorza z Nyssy, Ireneusza i Teodoretta z Cyru. Większość odniesień patrystycznych znajduje się w roz. VI *Kompendium* zatytułowanym „Praca ludzka” (n. 255-322).

Rozdział zaczyna się od wykładu niektórych podstaw biblijnych pracy ludzkiej. Ukazuje następnie Jezusa jako człowieka pracy i podsumowuje, odwołując się do autorytetu apostoła Pawła, zadanie zlecone człowiekowi przez Stwórcę człowiekowi: „Świadomość przemijania ‘postaci tego świata’ (por. 1 Kor 7,31) nie zwalnia z żadnego historycznego obowiązku, tym bardziej z pracy (por. 2 Tes 3,7-15), która jest integralną częścią kondycji ludzkiej, choć nie jest jedyną racją życia”¹⁶.

Następuje n. 265 z sześcioma odniesieniami do tekstów okresu patrystycznego, przedstawiającymi różne korzyści płynące z pracy ludzkiej.

„Przez pracę człowiek dominuje wraz z Bogiem nad światem, razem z Nim jest jego panem, wykonuje rzeczy dobre dla siebie i innych. Próżniactwo szkodzi bytowi ludzkiemu, podczas gdy pracowitość przynosi korzyść jego ciału i duchowi”¹⁷.

Bez trudności dostrzega się w przytoczonym tekście echo słów Jana Chryzostoma: „W rzeczywistości próżniactwo i przyjemności są bezużyteczne dla pracy, są tylko dla pustej chwały i rozkoszy (...). Ponieważ z natury swojej dusza jest w ruchu, nie znosi spokoju. Bóg stworzył człowieka zorientowanego na pracę: w jego naturze jest praca, przeciwko naturze jest próżniactwo. (...) Dlatego Bóg nałożył na nas obowiązek pracy”¹⁸.

Jan Chryzostom posługując duszpastersko najpierw w Antiochii a następnie w Konstantynopolu, wykazuje szczególną wrażliwość na złożone sprawy socjalne. Krytykuje przede wszystkim różne formy niesprawiedliwości, ale też brak zaangażowania socjalnego ze strony niektórych grup chrześcijan, zwłaszcza zakonników. Życie wspólnot chrześcijańskich było w tym czasie mocno uwarunkowane obecnością zakonników; niektórzy z nich wykazywali brak zaangażowania apostołskiego, niezdrową ambicję i pasożytniczy styl życia¹⁹.

¹⁵ *Kompendium*, Presentazione.

¹⁶ Tamże, n. 264.

¹⁷ Tamże, n. 265.

¹⁸ Jan Chryzostom, *Homilie do Dziejów Apostolskich* 35,3, PG 60, 258.

¹⁹ Por. O. Pasquato, *San Giovanni Crisostomo*, w: G. Bosio – E. dal Covolo – M. Maritano, *Introduzione ai Padri della Chiesa. Secoli III e IV (= Strumenti della Corona Patrum, 3)*, Torino 1998², s. 392.

W przytoczonym tekście Jan Chryzostom zachęca wszystkich do pracy, podając motywy o charakterze psychologicznym i teologicznym. Pierwszy opiera się na koncepcji duszy ludzkiej, która – zdaniem autora – ze swojej natury nie znosi bezruchu, musi być w akcji. Tego typu opinia mogłaby się wydawać, przynajmniej w jakiejś mierze, przeciwna tradycji patrystycznej, która zawsze wychwalała *pax* i *tranquillitas* duszy ludzkiej. Wydaje się jednak, że Chryzostom mówi o *otium* rozumianym w sensie negatywnym; chodzi nie tyle o czas przeznaczony na nasze zajęcia prywatne, ile raczej o czas źle wykorzystany, albo – co gorsze – całkowicie stracony. Argumentacja teologiczna Chryzostoma, oparta na nauczaniu biblijnym, w sposób klarowny ukazuje obowiązek pracy nałożony przez Boga stworzonemu przez siebie człowiekowi.

Kompendium podaje następnie niektóre stwierdzenia dotyczące motywów pracy ludzkiej: „Chrześcijanin jest wzywany do pracy nie tylko po to, by zdobyć dla siebie chleb, ale też z racji na troskę o bliźniego biedniejszego, któremu, zgodnie z poleceniem Pana, trzeba dać jeść, pić, którego trzeba przyodziać, przyjąć, odwiedzić (por. Mt 25,35-36)”²⁰.

Dostrzega się w przytoczonym tekście wpływ dwóch tekstów patrystycznych. Pierwszy z nich jest autorstwa Bazylego Wielkiego, drugi natomiast Atanazego Wielkiego. Bazyl píše: „Celem, którym ma przyświecać każdemu w pracy, musi być pomoc dla ubogich, a nie służenie własnym potrzebom. Właśnie w ten sposób unikniemy zarzutu, że kochamy siebie, a będziemy błogosławieni przez Pana za okazanie miłości naszym braciom, gdyż On powiedział: Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili (Mt 25,40)”²¹.

Bazyli Wielki wyróżnia się wśród innych osobistości okresu patrystycznego działalnością społeczną i charytatywną²². Troszcząc się o ubogich swojego miasta, biskup Cezarei pobudował nawet miasto szpitalne, naśladując w pewnej mierze przykład Eustachjusza. Znaczna część korespondencji Bazylego odzwierciedla jego działalność społeczną i dzieło na rzecz ubogich. Jak wynika z tekstu wyżej przytoczonego, Bazyl, mówiąc o obowiązku pracy, opiera się przede wszystkim na argumentach o charakterze duchowym. Odwołując się do tekstu Mt 25,40, biskup Cezarei dostrzega w pracy ludzkiej środek przewycięzania miłości własnej i warunek otrzymania od Pana błogosławieństwa, od Pana przyręczonego tym, którzy ukazują miłość braterską. Praca ludzka jest traktowana jako środek postępu ascetycznego i ciągłego zbliżania się do Pana.

Atanazy Wielki w swoim słynnym dziele *Żywot św. Antoniego* idealizuje biografię świętego i, ukazując jego figurę, opisuje rozwój ruchu monastycznego. Opisując cnoty Antoniego podkreśla rolę pracy w życiu zakonników i wszystkich

²⁰ *Kompendium*, n. 265.

²¹ Bazyl Wielki, *Reguły dłuższe* 42, PG 31, 1023-1027, tł. J. Naumowicz, *ŻM* 6, Kraków 1995, s. 158.

²² Por. C. Capizzi, *San Basilio il Grande. Uomo di pensiero e di azione in epoca post-costantiniana*, „*Oriente Cristiano*” 19 (1979), s. 3-31.

chrześcijan: „Pracował własnymi rękami po tym jak usłyszał: Kto nie pracuje, niech nie je!, i własnym wysiłkiem zdobywał dla siebie chleb i rozdawał jałmużnę. Modlił się nieustannie, wiedząc że na osobności trzeba ciągle się modlić”²³.

Atanazy Wielki czerpał inspiracje do swoich dzieł przede wszystkim z Biblii; zachwycony życiem ascetycznym, szukał w Piśmie Świętym rad dotyczących codziennego życia. Analizował w sposób szczególnie Listy pawłowe, w których Apostoł zaprasza młode gminy chrześcijańskie do aktywnego i odważnego postępowania. Argumenty Atanazego na rzecz pracy mają, w przytoczonym tekście, charakter ascetyczny: Antoni pracą rąk własnych zdobywał chleb dla siebie i rozdawał jałmużnę, zarabiał na samego siebie i pomagał innym. Pracą i modlitwą uświęcał siebie i troszczył się o duchowy rozwój bliźnich.

W tym samym numerze 265 *Kompendium* czytamy: „Każdy pracownik, stwierdza św. Ambroży, jest ręką Chrystusa, który rozwija dzieło stwórcze i czynienie dobra”²⁴. Biskup Mediolanu odwołując się do słów Pieśni nad Pieśniami 5,13-14, stwierdza w odniesieniu do cesarza Walentyniana: „Jego usta jak lilie wydzielające mirrę, jego piękne ręce pokryte złotem, ozdobione klejnotami z Tarsu, ponieważ w jego słowach błyszczała prawda, w jego działaniach i czynach jaśniała łaska (...). W rzeczywistości każdy dobry robotnik jest ręką Chrystusa (*omnis enim bonus operarius manus Christi est*)”²⁵.

Ambroży znany jest m.in. dzięki swojej bogatej refleksji na temat bogactwa i ubóstwa oraz tematów pokrewnych²⁶. Zachęca bogatych do tego, by przeanalizowali ich sposób życia i wrócili do chrześcijańskich zasad postępowania, do braterstwa i pokory; nie potępia jednak własności jako takiej, ale błędne jej używanie. Rozwijając te i podobne im tematy, biskup Mediolanu podejmuje niektóre tematy związane z aktywnością ludzką. W cytowanym tekście Ambrożego dostrzega się mocny związek między pracą ludzką i dziełem Chrystusa; nie wydaje się, by jakiś inny pisarz okresu patrystycznego tak wyraźnie stwierdził, że robotnik, *manus Christi*, poprzez swoją codzienną pracę współpracuje z Synem Bożym w jego dziele odkupieńczym. Praca zostaje ukazana jako środek uświęcenia i przemiany rzeczywistości ziemskich w Duchu Świętym.

Rozwijając temat obowiązku pracy *Kompendium* stwierdza: „Przez pracę i aktywność, człowiek, uczestnik piękna i mądrości Bożej, ozdabia stworzenie, kosmos ustanowiony przez Ojca; wzniesła te energie społeczne i wspólnotowe, które odżywiają wspólne dobro, na korzyść przede wszystkim najbardziej potrzebujących”²⁷.

²³ Atanazy Wielki, Żywot św. Antoniego 3, PG 26, 846.

²⁴ *Kompendium*, n. 265.

²⁵ Ambroży, Mowa na pogrzebie Walentyniana 62, SAEMO 18, Milano-Roma 1985, s. 198.

²⁶ Ambroży przedstawił swoją myśl o bogactwie i tematach z nią związanych m. in. w dziele *Historia Nabota*. Wykorzystując epizod o winnicy Nabota, biskup analizuje prawo do własności, interweniując w ten sposób w skomplikowaną problematykę społeczną IV w. i krytykując nieuczciwe postępowanie właścicieli wielkich posiadłości.

²⁷ *Kompendium*, n. 266.

Z odnośnych przypisów *Kompendium* wynika, że w tym stwierdzeniu autorzy korzystają z dwóch tekstów patrystycznych. Pierwszego z nich należy szukać w dziele Ireneusza *Przeciwko herezjom*. Biskup Lyonu poświęca w rzeczywistości znaczną część księgi piątej tego dzieła, zwłaszcza n. 32-35, uczestnictwu człowieka w upiększaniu stwórczego dzieła Boga. Pisze m.in.: „Zbudują domy i mieszkać w nich będą, zasadzą winnice i będą jedli z nich owoce. Nie będą budować, żeby ktoś inny zamieszkał, nie będą sadić, żeby kto inny się karmił, ponieważ dni mojego narodu będą jak dni długowieczności drzewa: długo używać będą tego, co uczynią ich ręce (*opera enim laborum eorum veterescent*)” (por. Iz 65,21-22)²⁸.

Tekst proroka Izajasza, do którego się odwołuje Ireneusz, opisuje stworzenie nowego świata w znaczeniu powrotu do raju. Biskup Lyonu dostrzega w tekście prorockim zapowiedź całkowitej odnowy, do której wierni się przyczynią właśnie przez pracę i ich codzienne obowiązki. Ireneusz podkreśla, że człowiek staje się w pewnej mierze twórcą własnego losu właśnie przez codzienną, systematyczną działalność. *Kompendium* używa słowa Pisma Świętego i ich odnośny komentarz Ireneusza przede wszystkim po to, aby ukazać jak człowiek już w czasie życia ziemskiego uczestniczy, przez swoją pracę, w pięknie i mądrości Bożej, ozdabiając dzieło samego Boga.

Drugi tekst patrystyczny, którego echo znajduje się w n. 266 *Kompendium*, jest autorstwa Teodoret z Cyru. Pisarz w swoich *Mowach o Bożej Opatrzności* ukazuje działalność Boga, zwracając uwagę na uległość zwierząt pozbawionych rozumu w odniesieniu do ich Stwórcy. Teodoret mówi m.in. o pracy pszczół i opisuje ich życie jako przykład dla człowieka: „W rzeczywistości zbierasz nie tylko owoc ich pracowitości, ale możesz jeszcze inną korzyść mieć z ich przykładu. Przede wszystkim uczysz się jak wielkie są dobra, które przynosi zgoda, jak cudowne są pożytki, które ona daje”²⁹.

Teodoret odznaczał się głębokim przygotowaniem kulturalnym i znajomością wielu dyscyplin, z których czerpał argumenty do opracowań egzegetycznych i teologicznych. Jego *10 Mów o Bożej Opatrzności*, skierowanych przede wszystkim do ludzi wykształconych, ma na celu ukazanie Bożej Opatrzności poczynając od porządku naturalnego, moralnego i społecznego, a kończąc na prawdzie o Wcieleniu. Najbardziej znaczący aspekt przytoczonego tekstu dotyczy dobra wspólnego, tworzonego pracą ludzką. Pszczoły, przykład pracy wspólnotowej doskonale zorganizowanej, służą pisarzowi jako obraz *opus commune*, do którego spełnienia jest wzywana ludzkość przez swojego Stworzyciela i Zbawiciela.

Zakończenie

Dostrzega się znaczącą obecność myśli patrystycznej w części *Kompendium* poświęconej obowiązkowi pracy. Odniesienia do najznakomitszych przedstawicieli

²⁸ Ireneusz z Lyonu, *Przeciwko herezjom* 5,34,4, ed. A. Rousseau – L. Doutreleau – Ch. Mercier, SC 153, Paris 1969, s. 436.

²⁹ Teodoret z Cyru, *Mowy o Bożej Opatrzności* 5, PG 83, 625.

chrześcijańskiej doktryny wypracowanej w starożytności na Wschodzie i na Zachodzie ukazują donisłość i aktualność tekstów patrystycznych dotyczących kwestii społecznych i, w sposób szczególny, obowiązku pracy nałożonego człowiekowi przez Stworzyciela. Teksty patrystyczne, wybrane i komentowane przez *Kompendium*, przedstawiają różne argumenty na rzecz *opus humanum*: antropologiczny (Ireneusz), duchowo-ascetyczny (Atanazy Wielki, Bazyli Wielki), teologiczny i psychologiczny (Jan Chryzostom), chrystologiczny (Ambroży), społeczny (Teodor z Cyru). Pojęcie pracy formułowane w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, oparte przede wszystkim na tekstach Pisma Świętego i interpretowane w *Kompendium* w nowym kontekście teologicznym, antropologicznym i społecznym ukazuje motywy i urok aktywności ludzkiej, nie ukrywając jednak wielu trudności związanych z działalnością człowieka obecnych w każdym momencie historii.

SOMMARIO

Il concetto di lavoro elaborato nei primi secoli del cristianesimo, basato soprattutto sui testi della Sacra Scrittura, dimostra non solo la necessità di lavoro ma anche la sua bellezza. L'uomo rende più bello, attraverso la sua attività, il mondo creato dal Signore e partecipa, in qualche modo, alla divina opera creatrice. I testi patristici citati e commentati dal *Compendio della Dottrina Sociale della Chiesa* presentano vari argomenti in favore del lavoro umano: antropologico (Ireneo di Lione), spirituale-ascetico (Atanasio di Alessandria, Basilio il Grande), teologico e psicologico (Giovanni Crisostomo), cristologico (Ambrogio), sociale (Teodoreto di Ciro).